

# Beata Gola, Dorota Pauluk

---

## Student w środowisku akademickim w świetle wybranych teorii i badań

---

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 2, 31-51

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Beata Gola, Dorota Pauluk**

Uniwersytet Jagielloński

## **Student w środowisku akademickim w świetle wybranych teorii i badań**

Lata 60. i 70. XX wieku były czasem znaczącym w sposobie patrzenia na młodzież studiującą – wyemancypowaną, dobrze wykształconą, mającą własną tożsamość (wspólne ideały, język, wartości, ubiór, styl życia, wzorce osobowe). Kontestacja młodych ludzi w wielu zakątkach świata szybko zyskała wymiar globalny, a wznoszone hasła i postulaty dotyczyły ważnych kwestii społecznych. Marsze, strajki organizowane przez studentów w Berlinie Zachodnim i Buenos Aires, Londynie, Paryżu, Turynie, Zurychu, Amsterdamie, San Francisco i tak dalej były wyrazem sprzeciwu wobec wojny w Wietnamie, codzienności zdominowanej przez „plastik i neon”, niekorzystnym skutkiem oddziaływania cywilizacji technicznej, sztucznie rozbudzonym potrzebom konsumpcyjnym, tradycyjnym wartościami i normom, stylom życia starszych pokoleń, autorytetem, systemom edukacyjnym, które uznano za narzędzia zniewolenia i manipulacji. Świat przyszłości – jak w piosence Lennona – miał być bez granic, narodów, historii, religii, wartości i własności prywatnej.

Część środowisk wystąpienia studentów przyjmowała z niepokojem, dla innych był to moment krytyczny w dziejach – początek nowego ładu i radykalnych zmian społecznych. Bez wątpienia studiującej młodzieży zaczęto się baczniej przyglądać i stała się ona przedmiotem zainteresowania przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych, tym bardziej, że po wojnie lawinowo wzrastała liczba studentów, także z grup dotąd marginalizowanych.

Badaczy intrygowali młodzi, którzy zyskali awans społeczny, świadomość pokoleniowej wspólnoty, stali się nosicielami rewolucyjnych idei, twórcami odrębnego stylu życia i kultury. Przedstawiciele tak zwanej perspektywy *life-span* w psychologii zwrócili uwagę na duży potencjał osób

wkraczających w dorosłość i możliwości jego maksymalizowania. W myśl tych poglądów końcowy efekt studiów jawił się jako wynik złożonych interakcji czynników wewnętrznych (temperament, zdolności, zainteresowania, zamiłowania studenta), z uwarunkowaniami zewnętrznymi (specyfika kształcenia w szkole wyższej, oddziaływanie nauczycieli-mistrzów, rówieśników, atmosfera studiów, socjalizacja przedakademicka) oraz aktywności studenta. Za czynniki determinujące rozwój wskazano: znaczące wydarzenia wspólne pokoleniu (na przykład reformy szkolnictwa wyższego, zmiana misji uniwersytetów, technicyzacja życia, transformacje ustrojowe), unikatowe sytuacje kształtujące niepowtarzalną ścieżkę życia studenta, ale również doświadczenia wyniesione z jego wcześniejszych okresów. Te ostatnie uznano za niezbędny warunek do optymalnego wykorzystania doświadczeń zdobywanych podczas studiów<sup>1</sup>. Z teorii rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona płynął inny ważny wniosek także dla rozwoju studenta – przebywając we wspierającym środowisku – środowisku akademickim – staje on przed realną szansą rekompensaty strat psychologicznych poniesionych we wcześniejszych etapach życia<sup>2</sup>.

Jedna z najbardziej wpływowych teorii – Arthura Chiceringa i Lindy Reisser, w sposób wszechstronny przedstawiała rozwój studenta jako drogę do odkrywania niepowtarzalnego sposobu bycia i budowania stabilnej i zintegrowanej osobowości, to jest podążanie w kierunku:

- a) poszerzania wiedzy przedmiotowej, rozwijania estetycznej wrażliwości, krytycznego i logicznego myślenia, aktywności sportowej i artystycznej, nawiązania relacji z innymi;
- b) kontroli emocji, to jest zdolności do ich rozpoznawania i odpowiedniego wyrażania;
- c) zyskiwania emocjonalnej niezależności – uwalniania się od ciągłej potrzeby miłości i aprobaty ze strony innych (głównie rodziców) w kierunku osiągania samosterowności i samodzielnego rozwiązywania problemów;
- d) ustalenia tożsamości – osiągnięcia poczucia satysfakcji z własnego ciała i wyglądu, akceptacji własnej płci (*gender*), orientacji

---

<sup>1</sup> D. Boyd, B. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, Zysk i S-ka, Poznań 2008.

<sup>2</sup> D. Elkind, *Erik Erikson – osiem stadiów człowieka*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej. Myśl pedagogiczna w XX stuleciu*, red. S. Wołoszyn, Dom Wydawniczy „Strzelec”, Kielce 1998.

- seksualnej, społecznego i kulturowego dziedzictwa; satysfakcji płynącej z realizacji ról, obranych stylów życia, to także utrzymania pozytywnego obrazu własnego „ja” w świetle informacji zwrotnych pochodzących od innych, szczególnie osób znaczących;
- e) nabywania dojrzałych relacji interpersonalnych opartych na tolerancji i wzajemnym szacunku wobec osób różniących się wyglądem, przyzwyczajeniami, zdolnościami, kulturą, religią, pochodzeniem etnicznym;
  - f) realizacji celów – scalania planów dotyczących życia osobistego, zawodowego, sposobów spędzania czasu wolnego;
  - g) lepszej integracji – przechodzenia od absolutystycznego podporządkowania się wartościom przyjętym od innych do bardziej relatywistycznego ich ujmowania; osiągania zgodności pomiędzy uznawanymi wartościami a działaniem moralnym<sup>3</sup>.

Socjologowie przywiązywali natomiast większą wagę do specyfiki samego środowiska akademickiego. Byli zgodni co do tego, że dysponując bogatym i zróżnicowanym zestawem możliwości i bodźców, jest ono ważną i dynamiczną siłą kształtującą życie człowieka. Składa się z licznych podsystemów – kampus, internat, kluby i organizacje młodzieżowe, koła naukowe, uczelnia, jej struktura, władze, nauczyciele akademicy, tradycja i atmosfera – które oddziałują na studenta w sposób spontaniczny i niezamierzony. Podobnie jak psychologowie, podkreślali, że wpływ uczelni w znacznym stopniu zależy od aktywności studenta, to jest tego, w jaki stopniu korzysta on z „oferty” studiów.

Już w latach 60. badacze dostrzegali ogromne zróżnicowanie młodzieży akademickiej, pod względem, między innymi, jej zaangażowania w studia. Do subkultury „wspólnotowej” zaliczono studentów, którzy traktowali studia jako czas na dobrą zabawę, randki, aktywność sportową, a naukę jako sprawę drugorzędną. Młodzież z subkultury „zawodowej” przykładła się do przedmiotów związanych jedynie z przygotowaniem do zawodu. Studenci z subkultury „akademickiej” nastawieni byli na zdobywanie wiedzy dla niej samej, stąd też ciężko pracowali i przykładali się do nauki, zyskując największe uznanie wśród profesorów. Reprezentujący

---

<sup>3</sup> A.W. Chickering, L. Reisser, *Education and Identity*, Jossey-Boss Publishers, San Francisco 1993. Pierwsze wydanie tej pracy autorstwa tylko A. Chiceringa to 1969 rok.

subkulturę „buntu” studenci wykazywali zainteresowanie zajęciami tylko wtedy, kiedy uznali je za interesujące i związane z życiem. Zaliczano ich też do agresywnych oponentów i nonkonformistów, często krytycznie nastawionych do poglądów i wiedzy profesorów<sup>4</sup>.

W 1962 roku Nevitt Sanford pokazał związek pomiędzy wpływem uczelni a znaczącym wzrostem osobowym dokonującym się pomiędzy późną adolescencją a wczesną dorosłością. Aby ten osobisty rozwój się dokonał – podkreślał badacz – potrzeba opanować sztukę balansowania pomiędzy tworzeniem studentowi wyzwań i jednocześnie wspieraniem go<sup>5</sup>. Douglas Heath poszukiwał czynników odpowiadających za osiągnięcie dojrzałości, to jest zdolności do symbolicznego wyrażania siebie (na przykład w mowie, sztuce), bycie bardziej allocentryczną, zintegrowaną, stabilną i autonomiczną jednostką<sup>6</sup>. Theodore Newcomb i Kenneth Feldman okres studiowania uznali zarówno za czas desocjalizacji, czyli odrzucenia przyswojonych postaw, wartości, poglądów i zachowań, jak i socjalizacji – przyswojenia zasad uczestnictwa w nowej kulturze i w nowym porządku społecznym. Pokazali rówieśników jako ważną grupę odniesienia, która pomaga studentom zyskać niezależność od rodziców, ułatwia osiągnięcie celów edukacyjnych, dostarcza emocjonalnego wsparcia oraz jest źródłem dodatkowej gratyfikacji<sup>7</sup>.

W klasycznej już dziś teorii Alexander Astin podkreślał znaczenie zaangażowania studenta w życie uczelni, to jest udział w różnych inicjatywach, pracy społecznej, aktywności politycznej i obywatelskiej, rozwijanie współpracy z biznesem, organizacjami zawodowymi, rządowymi, kulturalnymi. Wspomniany autor domagał się tworzenia takich warunków na uczelniach, w których studująca młodzież autentycznie czuć się będzie ich częścią. Możliwe jest to poprzez budowanie bliskich relacji studen-

---

<sup>4</sup> B. Clark, M. Trow, *The Organizational Context*, w: *College Peer Groups: Problems and Prospects for Research*, red. T. Newcomb, E. Wilson, Aldine, Chicago 1966.

<sup>5</sup> N. Sanford, *The American College*, Willey, New York 1962.

<sup>6</sup> Za: N.J. Evans, D.S. Forney, M. Guido, L.D. Patton, K.A. Renn, *Student Development in College*, Jossey-Boss Publishers, San Francisco 2010.

<sup>7</sup> K.A. Feldman, T. Newcomb, *The Impact of College on Students*, Jossey-Boss Publishers, San Francisco 1969.

tów z rówieśnikami, nauczycielami akademickimi oraz przedstawicielami władz uczelni<sup>8</sup>.

Próbie wyjaśnienia złożonej kombinacji niepowtarzalnych cech, doświadczeń wnoszonych przez studenta z niezwykle dynamicznym i zróżnicowanym środowiskiem akademickim zaproponował Ernest T. Pascarella. Jego zdaniem końcowy efekt studiów jest funkcją bezpośredniego i pośredniego wpływu środowiska akademickiego, to jest pewnego psychospołecznego „zaplecza”, z którym student rozpoczyna studia – status socjoekonomiczny, zdolności, aspiracje, osobowość, pochodzenie etniczne, miejsce zamieszkania, struktury i organizacja uczelni – wielkość, rekrutacja, selekcja, relacje pomiędzy studentem a osobami związanymi z uczelnią, te z kolei kształtują instytucjonalne środowisko uczelni. Wszystkie z wymienionych zmiennych wpływają na liczbę i rodzaj interakcji studenta z różnymi agendami socjalizacyjnymi – rówieśnikami, osobami reprezentującymi wydział, uczelnię. Stopień zaangażowania studenta w aktywność na studiach jest wypadkową wspomnianych zmiennych, zaś skutki wpływu uczelni na rozwój poznawczy są wynikiem interakcji pomiędzy wnoszonymi przez studenta cechami (zdolnościami, aspiracjami i tym podobnymi), relacjami z innymi oraz jakością wkładanego przez niego wysiłku<sup>9</sup>.

Na pozytywny efekt studiów wpływa zaangażowanie studenta, a to z kolei – zdaniem A. Chiceringa i L. Reisser – wymaga zapewnienia sprzyjających warunków aktywizowania młodych ludzi. Ważne są: jasność celów i ich spójność z praktyką edukacyjną, elastyczność programów, stosowanie aktywizujących metod pracy, zróżnicowanych stylów nauczania, stawianie wysokich wymagań, przekazywanie na bieżąco informacji zwrotnych na temat efektów pracy, szanowanie indywidualnych sposobów uczenia się. Za istotną kwestię badacze uznali również troskę ze strony władz uczelni i wykładowców o zaangażowanie studenta do pełnego udziału w życiu uczelni poprzez promowanie regularnych z nim

---

<sup>8</sup> E.T. Pascarella, P.T. Terenzini, *How College Affects Students*, Jossey-Boss Publishers, San Francisco 1991. Zob. też: A. Astin, *Four Critical Years: Effects of College on Beliefs, Attitudes, and Knowledge*, Jossey-Boss Publishers, San Francisco 1977.

<sup>9</sup> E.T. Pascarella, *College Environmental Influences on Learning and Cognitive Development: A Critical Review and Synthesis*, w: *Higher Education: Handbook of Theory and Research*, red. J. Smart, Agathon, New York 1989.

kontaktów, tworzenie atmosfery psychologicznej dostępności, wzajemnej pomocy i wsparcia, pielęgnowanie współpracy między rówieśnikami pochodzącymi ze zróżnicowanych środowisk, stwarzanie okazji do wzajemnych działań w mniej lub bardziej formalnych grupach rówieśniczych, organizacjach studenckich, rozwijanie kultury studenckiej, oferowanie programów i różnych form wsparcia dla studentów<sup>10</sup>.

### **W kierunku wzrostu osobowego**

Zakrojone na szeroką skalę badania amerykańskie nie przyniosły jednoznacznych rozstrzygnięć co do rozwoju tożsamości młodzieży w ciągu trwania lat studiów. Jednak zdaniem współczesnego psychologa Jeffreya J. Arnetta, pod koniec studiów zakończeniu ulega proces budowania tożsamości indywidualnej (według modelu rozwoju E. Eriksona). Większość młodych ludzi pomiędzy 18. a 25. rokiem życia osiąga dojrzałość biologiczną, opuszcza dom, zyskuje prawa wynikające z prawnej pełnoletności (na przykład prawa wyborcze, prawo do zakupu alkoholu, papierosów, zawarcia związku małżeńskiego), ale nie realizuje ról przypisanych osobom dorosłym: pracownika, małżonka czy rodzica. J. Arnett pobyt na studiach traktuje jako tymczasową, ale bezpieczną bazę, z której student wyrusza, aby lepiej i z innej perspektywy odkrywać świat problemów dorosłych, poznawać własne możliwości i ograniczenia, testować siebie w relacjach intymnych, zawodowych, eksperymentować z miłością i pracą<sup>11</sup>. Przebywanie w środowisku akademickim jest czasem sprawdzanie własnych przekonań, postaw, zachowań, a uczelnia ze swoim otoczeniem stanowi zinstytucjonalizowaną formę psychospołecznego moratorium<sup>12</sup>.

Wyniki wielu badań potwierdzają wzrost osobowy, jaki dokonuje się w czasie pobytu na studiach. Ponad 80% amerykańskich studentów małych college'ów stwierdziła, że czerpie radość z uczenia się. Badani zauważyli, że dzięki studiom zyskali lepszy wgląd we własne wartości

---

<sup>10</sup> A.W. Chickering, L. Reisser, op.cit.

<sup>11</sup> J.J. Arnett, *Emerging Adulthood. The Winding Road from the Late Teens through the Twenties*, Oxford University Press, New York–Oxford 2004.

<sup>12</sup> K.M. White, *Problems and Characteristics of College Students*, „Adolescence” 1980, no. 15, s. 23–41.

i poglądy, lepiej radzą sobie w życiu, cechuje ich większa zaradność i odpowiedzialność. Zatłoczone sale, praca zarobkowa, przygotowanie do zajęć uczą zarządzania czasem i ciężkiej pracy. O wiele gorzej oceniane są masowe uniwersytety, krytykowane za niski komfort pracy, brak czasu profesorów dla spraw studentów, brak dyskusji i koncentrowanie się na realizacji materiału. W takich uniwersytetach studenci doświadczają frustracji i alienacji<sup>13</sup>.

Inne wyniki potwierdzają, że młodzi za pozytywny efekt studiów uznają większą pewność siebie, wzrost świadomości własnych poglądów, aspiracji zawodowych i naukowych, co wiąże się z bardziej obiektywnym wizerunkiem własnej osoby i realną oceną swoich szans. Te korzystne zmiany dotyczyły studentów niezależnie od wieku, płci czy pochodzenia społecznego<sup>14</sup>.

Także z badań nad ukrytym programem wynika, że choć warunki studiowania postrzegane są jako mało komfortowe – pośpiech, stres, praca, nieżyczliwość wykładowców – to studenci doświadczają wzrostu osobowego. Pokonywanie trudności sprzyja zdobywaniu wiary we własne siły, uczy, że nie ma dróg bez wyjścia i problemów, których nie można rozwiązać. Do osiągnięć rozwojowych zaliczają: kształtowanie pozytywnego obrazu własnej osoby, wypracowanie mechanizmów obrony „ja”, strategii radzenia sobie z problemami, uczenie się dystansu do siebie, wiedzy, uniwersytetu, wytrwałości w dążeniu do wytyczonego celu:

Uniwersytet nauczył mnie odpowiedzialności za własne czyny i słowa, za to kim jestem i co sobą reprezentuję. Nauczyłam się, że tak naprawdę wszystko zależy ode mnie samej

– napisała jedna ze studentek, a inna dodała:

na studiach wydorostałam, inaczej patrzę na życie, nie mam już tylko idealistycznej wizji mojej przyszłości (taką miałam jak dostałam się na studia). Teraz wiem, że życie nie jest takie proste i trzeba się bardzo starać, aby osiągnąć cel<sup>15</sup>.

---

<sup>13</sup> Za: J.J. Arnett, op.cit.

<sup>14</sup> Zob. na przykład E.T. Pascarella, P.T. Terenzini, op.cit.; J.J. Arnett, op.cit.

<sup>15</sup> D. Pauluk, *Nieakademickie efekty edukacyjne – ich rozwojowy i antyrozwojowy charakter (na przykładzie studiów pedagogicznych i nauczycielskich)*, w: *Edukacja dorosłych*



Opuszczenie rodziny, zmiana miejsca zamieszkania, nowi znajomi, życie na własny rachunek, podejmowanie wyzwań związanych z nowymi, często sprzecznymi wymaganiami ról sprzyja budowaniu tożsamości indywidualnej, scalaniu wiedzy z różnych źródeł na temat tego, kim się jest, ale i uświadamianiu sobie tego, kim się już nie jest<sup>16</sup>. Następuje odcinanie się młodych ludzi od tego, co łączyło się z ich dotychczasowym życiem (wiara, wartości, rodzina, szkoła), zmianie ulegają relacje z bliskimi (zwłaszcza rodzicami). Wchodzący w dorosłość studenci odchodzą od patrzenia na świat oczami dawnych autorytetów, które „noszą piętno opiekuńczej ostrożności i konserwatyizmu, by mogły konkurować z ponętymi dla młodego człowieka pokusami działań na własną rękę”<sup>17</sup> i nawiązują więzy z innymi znaczącymi osobami.

Także polscy badacze pokazali korzyści, jakie wynosi student z obecności w środowisku rówieśniczym: Barbara Hajduk wskazała na znaczenie wzajemnej współpracy i niesienia pomocy profesjonalnej<sup>18</sup>, między innymi Kazimierz Jaskot<sup>19</sup> i Jerzy Modrzewski<sup>20</sup> – rolę rówieśników dla rozwoju osobowości studentów. Danuta Gielarowska przedstawiła dom studencki jako miejsce kształtowania się osobowości studenta, jego opinii, przekonań i postaw, jako źródło wartości, norm i życiowych doświadczeń, swoistą wspólnotę opartą na wzajemnej współpracy ludzi o podobnych zainteresowaniach, tworzących grupy zabawowe i towarzyskie<sup>21</sup>. Okres studiów daje rozwojową szansę przekraczania fazy przejścia i zyskania

---

*jako czynnik rozwoju społecznego*, red. T. Aleksander, Instytut Technologii Eksploatacji – PIB, Radom 2010, t. 2.

<sup>16</sup> A. Oleszkowicz, *Bunt młodzieńczy. Uwarunkowania. Formy. Skutki*, Scholar, Warszawa 2006.

<sup>17</sup> Za: Z. Pietrasiński, *Rozwój człowieka dorosłego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1990, s. 96.

<sup>18</sup> B. Hajduk, *Profesjonalizacja studentów – dynamika zjawiska*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. T. Kotarbińskiego, Zielona Góra 1993.

<sup>19</sup> K. Jaskot, *Grupy studenckie. Studium pedagogiczne grup dziekańskich*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1996.

<sup>20</sup> J. Modrzewski, *Środowisko społeczne młodzieży studiującej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 1989.

<sup>21</sup> D. Gielarowska, *Dom studencki jako środowisko wychowujące*, PWN, Warszawa 1981. Zob. także: T.S. Frąckowiak, *Uspołecnianie młodzieży poprzez studia wyższe*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań 1980; K. Suszek, *Środowiskowe uwarunkowania procesu uspołeczniania studentów*, Wydawnictwa Naukowe Uniwer-

autonomii. Ważną rolę w opuszczaniu fazy moratoryjnej może odegrać mentor/mistrz utożsamiany z doświadczonym i mądrym doradcą. Daniel Levinson podkreśla wyjątkowy charakter relacji pomiędzy starszym nauczycielem a młodym, mniej doświadczonym podopiecznym dla rozwoju kariery tego ostatniego. Związek ten traktuje jako jeden z najbardziej złożonych, a zarazem najbardziej rozwojowo istotnych. Do zadań mentora zalicza: wspieranie rozwoju intelektualnego, indywidualnych umiejętności studenta, ułatwienie zdobycia określonej pozycji, przewodzenie we wprowadzaniu go w tajniki naukowego, zawodowego i społecznego życia, zaznajamianie z wartościami, zwyczajami i rolami, bycie wzorcem do naśladowania. Rolą mentora jest pomoc podopiecznemu w osiągnięciu celu nadrzędnego, to jest realizacji marzenia życia. Celem tym może być kariera zawodowa lub naukowa. Analizując charakter wzajemnych relacji mentora i jego podopiecznego, wspomniany psycholog zaznacza, że nie są one łatwe – rozpoczynają się od silnej bliskości emocjonalnej, ale z czasem dochodzi do ich zerwania w atmosferze konfliktu i wzajemnych urazów<sup>22</sup>.

O złożonych, trudnych, ale i „życiodajnych” relacjach z mistrzem pisze Lech Witkowski. Charyzmatyczna osobowość mistrza, twórcze podejście do świata, szczególna wrażliwość emocjonalna mogą być dla ucznia rozwojowo znaczące zwłaszcza wtedy, kiedy mistrz staje się „nosicielem i medium doświadczenia inicjacji, transgresji”<sup>23</sup>.

### **W kierunku rozwoju poznawczego**

Dla młodych ludzi czas spędzony na studiach jest okresem swobody i radości z życia, uwalniania się spod kontroli rodziców i zyskiwania intelektualnej niezależności. Młodzi szybko dostrzegają, że na studiach traktowani są poważniej, doroślej, mogą samodzielnie decydować o tym, od kogo, kiedy i czego chcą się uczyć. Na studiach mają więcej przedmiotów,

---

sytetu Szczecińskiego, Szczecin 1987; H. Kopiec, *Wychowawcza funkcja studenckiego ruchu naukowego*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” 1987.

<sup>22</sup> D.J. Levinson i in., *The Seasons of Man's Life*, Knopf, New York 1978.

<sup>23</sup> L. Witkowski, *Mistrz jako obosieczna zasada komunikacji (dylematy pedagogiczne)*, w: idem, *Między pedagogiką, filozofią i kulturą. Studia, eseje, szkice*, t. 3, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2007.

spośród których mogą wybierać i rozwijać rzeczywiste zainteresowania, dysponują większą ilością czasu na spotkania z rówieśnikami, mają też więcej okazji do poznania różnych osobowości, stylów życia, norm i wartości.

Okres studiów to optymalny czas w rozwoju poznawczym. Zwiększa się biegłość w wykonywaniu zadań akademickich (wymagających abstrakcyjnego i logicznego myślenia), generowania hipotez i sprawdzania ich poprawności, uwzględniania wielu zmiennych potrzebnych do rozwiązania problemu, a kontynuacja edukacji przyczynia się do dalszej stymulacji poznawczej:

im dłużej ktoś studiuje, tym lepsze osiąga wyniki w zadaniach wymagających operacji formalnych według Piageta i w innych pomiarach abstrakcyjnego myślenia<sup>24</sup>.

Zwraca się jednak uwagę na ograniczenia tego rodzaju myślenia i jego nieprzystawalność do problemów człowieka wchodzącego w dorosłość. Wskazuje się na nowe/inne jakościowo struktury myślenia nazywane postformalnymi, które pomagają radzić sobie z zadaniami i kryzysami dorosłego życia. Dostrzegalne zmiany w myśleniu są konsekwencją stawiania czoła wielu złożonym problemom o charakterze społecznym, którym brak jest jednoznacznych rozstrzygnięć, prostych i jasnych rozwiązań. W okresie „wyłaniającej się dorosłości” ujawnia się odchodzenie od czysto logicznego rozumowania na rzecz myślenia pragmatycznego i konkretnego dostosowanego do etapu życia pełnego napięć i niepokołów. Młodzi dorośli zmagają się z coraz liczniejszymi problemami codziennego życia, których rozwiązanie wymaga uwzględnienia złożonego kontekstu interesów podmiotów w nie zaangażowanych, niekiedy godzenia sprzecznych systemów wartości. Problemy te często dotyczą konfliktów w zakresie pełnienia ważnych ról społecznych, na przykład łączenia jednocześnie roli studenta, pracownika, małżonka czy rodzica. Nowe formy rozumowania mają więcej wspólnego z mitem, metaforą, z paradoksem niż z logiczną pewnością<sup>25</sup>.

---

<sup>24</sup> D. Boyd, H. Bee, op.cit., s. 429.

<sup>25</sup> Za: J.W. Sandrock, *Life-span Development*, The McGraw-Hill Companies, 1999.

Lata spędzone na studiach, wchodzenie w skomplikowane relacje społeczne z osobami zróżnicowanymi ze względu na wartości, światopoglądy, posiadany kapitał kulturowy, o różnym stopniu zdolności, ułatwiają przekraczanie dualistycznego myślenia i stymulują myślenie relatywistyczne. Student, który je rozwinął, zdaje sobie sprawę, że jego perspektywa jest tylko jedną z możliwych. Na podstawie badań William Perry zauważył, że w porównaniu z adolescentami, którzy spostrzegają świat na zasadzie polaryzacji: dobro–zło, prawda–fałsz, czarne–białe, młodzież studencka przechodzi do bardziej złożonego i wieloaspektowego myślenia. Student potrafi respektować zróżnicowane punkty widzenia, nabywa przekonanie, że wiedza innych wynika z ich subiektywnych doświadczeń i aby zrozumieć jakiś problem, należy uwzględnić szerszy kontekst, w którym jest zanurzony, oprzeć wiedzę na dowodach. Warunkami sprzyjającymi rozwojowi jest stwarzanie na studiach okazji do doświadczania przez studenta dysonansu poznawczego<sup>26</sup>.

Zebrane przez amerykańskich badaczy wyniki badań porównawczych studentów rozpoczynających (*juniors*) i kończących studia (*seniors*) pokazują pozytywny wpływ studiów na rozwijanie myślenia krytycznego, uczenie się sprawnego wypowiedzania się, komunikowania w mowie i piśmie. Za wpływ uczelni studenci uznają: wzrost wiedzy ogólnej i specjalistycznej, zyskanie obycia estetycznego, kulturalnego, rozwój zainteresowań i otwartość na nowe formy uczenia się, a także zaangażowanie w wielu dziedzinach sztuki. Absolwenci college'ów i uniwersytetów badani kilka czy kilkanaście lat po ukończeniu studiów odchodzili od instrumentalnego traktowania edukacji, wiedzy i zawodu na rzecz doceniania wewnętrznej satysfakcji płynącej z faktu ukończenia studiów. W ich przekonaniu studia pozwoliły im zdobyć wyższy status socjoekonomiczny<sup>27</sup>. Absolwenci wyższych uczelni wykazują się także większą aktywnością na rzecz społeczności lokalnych oraz zaangażowaniem politycznym w porównaniu z osobami o niższym poziomie wykształcenia<sup>28</sup>.

---

<sup>26</sup> W.G. Perry, *Forms of Ethical and Intellectual Development in the College Years: A Scheme*, Holt, Rinehart i Winston, New York 1968.

<sup>27</sup> Zob. na przykład E.T. Pascarella, P.T. Terenzini, op.cit., J.J. Arnett, op.cit.

<sup>28</sup> E.T. Pascarella, P.T. Terenzini, op.cit.; H. Bowen, *Investment in Learning*, Jossey-Boss Publishers, San Francisco 1977.

W polskich badaniach uzyskano podobne wyniki. Studenci kończący edukację do pozytywnych efektów studiów zaliczali: poszerzenie wiedzy ogólnej, nawiązanie nowych przyjaźni i rozwój osobowy. Zwracali uwagę na korzyści płynące z posiadania wyższego wykształcenia, takie jak umiejętność logicznego myślenia, argumentowania, wyzbycie się uprzedzeń i przesądów, rozwijanie zainteresowań i postawy krytycznej<sup>29</sup>. Dzięki kształceniu podnosi się poziom rozwoju poznawczego, to jest styl poznawczy i twórcze myślenie (giętkość, płynność, oryginalność)<sup>30</sup>. Podkreśla się większą efektywność w przyswajaniu, selekcji, przetwarzaniu dużych partii materiału. Ważne jest też wypracowanie umiejętności poszukiwania interesującej wiedzy, także tej służącej samokształceniu.

Z innych badań wynika, że studia poszerzają horyzonty, uczą patrzeć na problem z wielu perspektyw. Wolność uczenia się sprawia, że studenci mają świadomość tego, że od nich samych zależy, jaka będzie jakość ich wykształcenia. Wielu z nich studia motywują do dalszych poszukiwań i rozwijania zainteresowań:

Dziś już wiem, że człowiek uczy się w każdej chwili – czy jedzie tramwajem, czy gotuje – bo to czego człowiek potrzebuje to nie tylko konkretnej wiedzy, ale także umiejętność bycia, komunikowania się z innymi i umiejętność zadbania o siebie i o swoje sprawy. (...) Zaglądam do różnych podręczników, szperam w internecie, oglądam filmy – to jest przyjemne, a jednocześnie nie mam poczucia, że tracę czas<sup>31</sup>.

#### Dzięki studiom

[m]a miejsce widzenie wydarzeń w wielu kontekstach, ze świadomością istnienia odmiennych zwyczajów, wartości i stosunku do życia, gdzie oczekuje się różnic między ludźmi i różnice te się toleruje. Poszerzenie wiedzy zmniejsza przydatność stereotypów, pokazuje zmienność świata i wpływania nań przez ludzi<sup>32</sup>.

---

<sup>29</sup> J. Modrzewski, op.cit.

<sup>30</sup> B. Pietkiewicz, *Niektóre wymiary stylów poznawczych a myślenie twórcze studentów*, „Dydaktyka Szkoły Wyższej” 1989, nr 2.

<sup>31</sup> D. Pauluk, op.cit.

<sup>32</sup> J. Koralewicz, *Autorytaryzm, lęk, konformizm. Analiza społeczeństwa polskiego końca lat siedemdziesiątych*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Gdańsk-Łódź 1987, s. 145.

Pozytywny wpływ wykształcenia na jakość życia człowieka i jego dobrostan psychiczny dostrzega Janusz Czapiński. Jego zdaniem wykształcenie łączy się z zaangażowaniem w działalność polityczną, obywatelską, rozwojem innych ambicji i aspiracji, poczuciem sprawstwa, pewnością siebie, pełniejszym wykorzystaniem zdolności twórczych. Ludzie lepiej wykształceni czerpią większą satysfakcję z pracy, życia osobistego, rzadziej popadają w depresję i rzadziej mają myśli samobójcze, cieszą się lepszym zdrowiem i mają szansę żyć dłużej w porównaniu z osobami mniej wykształconymi. Osoby z lepszym wykształceniem wykazują się większą mobilnością zawodową, lepiej radzą sobie psychicznie w sytuacji utraty pracy, doksztalcają się i przekwalifikowują<sup>33</sup>. Podobne wnioski sformułowali eksperci, którzy opracowali raport *Młodzi 2011*. Ich zdaniem, wykształcenie daje odroczone w czasie gratyfikacje w rozwoju jednostkowym, społecznym i kulturowym. Ludzie wykształceni wykazują się większą determinacją w poszukiwaniu pracy, lepiej oceniają swoją kondycję zdrowotną, są zaangażowani politycznie i mają poczucie obywatelskiej odpowiedzialności. Osoby z wyższym wykształceniem osiągają wyższy status społeczno-ekonomiczny, mają wyższe zarobki i w mniejszym stopniu są zagrożeni bezrobociem. Ponadto:

Wykształcenie jest medium wprowadzającym w obszary nieznane – jest pozyskiwaniem kodu językowego, emocjonalnego, kulturowego pozwalającego lepiej zrozumieć siebie i innych, uczy dostrzegać złożoność świata, sprawia, że łatwiej się w nim poruszać, podejmować bardziej racjonalne decyzje. Dobre wykształcenie uodparnia na demagogię i manipulację, sprzyja podmiotowości i otwieraniu się na odmienność<sup>34</sup>.

### **W kierunku autonomii moralnej**

Lata studiów są okresem gotowości do przekroczenia poziomu moralności konwencjonalnej i osiągnięcia autonomii moralnej. Lawrence

---

<sup>33</sup> J. Czapiński, *Cywilizacyjna rola edukacji. Dlaczego warto inwestować w wykształcenie*, Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1995/1996.

<sup>34</sup> K. Szafraniec, *Młodzi 2011*, <https://zds.kprm.gov.pl/mlodzi-2011> (24.02.2014).

Kohlberg pokazał, że większość osób dorosłych cechuje się rozumowaniem moralnym poziomu konwencjonalnych zasad i konformizmu:

Jest to perspektywa zastanego układu wartości, ról, reguł funkcjonowania instytucji aktualnego społeczeństwa, nastawionych na ich utrzymanie i kontynuację<sup>35</sup>.

Normy społeczne są uwewnętrznione, a działania są zgodne z oczekiwaniami autorytetów. W drugim stadium tego poziomu przyjmuje się społeczny punkt widzenia, to znaczy należy wypełniać powinności i obowiązki, na które wyraziło się zgodę, a prawa należy zawsze przestrzegać.

Poziom moralności postkonwencjonalnej to poziom zasad akceptowanych przez samą jednostkę. Rozumie ona, że nie każdy podziela jej wartości i poglądy: „ludzie wyznają różne wartości i mają różne opinie, a większość wartości i reguł jest zrelatywizowana do grupy, do której się należy”<sup>36</sup>. W najwyższym stadium jednostka uznaje reguły społeczne, gdyż są dla niej wyrazem respektowania zasad etycznych. W sytuacji konfliktu wartości, prawa jednostki mają pierwszeństwo przez prawem większości; uniwersalne zasady moralne: sprawiedliwość, godność człowieka znajdują się ponad prawem<sup>37</sup>.

Potencjał rozwojowy, jaki przypada na ten etap życia człowieka, specyfika kształcenia na poziomie wyższym, wreszcie aktywność studenta, to czynniki odpowiadające za rozwój moralny. Z większości dobrze udokumentowanych wyników międzynarodowych interdyscyplinarnych badań empirycznych, w których porównano studentów młodszych ze starszymi rocznikami, wypływają dwa istotne wnioski: studenci przechodzą od konwencjonalnego do postkonwencjonalnego poziomu rozumowania moralnego, a te pozytywne zmiany są efektem stymulującego oddziaływania środowiska akademickiego.

Badacze potwierdzają odchodzenie studentów od autorytarnych, dogmatycznych sądów moralnych do bardziej otwartych, elastycznych

---

<sup>35</sup> M. Pourkos, A. Niemczyński, *Społeczno-moralny rozwój człowieka*, „Oświata i Wychowanie” 1988, nr 7, s. 42.

<sup>36</sup> D. Czyżowska, *O celu i granicach rozwoju moralnego*, [http://usfiles.us.szc.pl/pliki/plik\\_1258300079.pdf](http://usfiles.us.szc.pl/pliki/plik_1258300079.pdf) (23.09.2013).

<sup>37</sup> M. Pourkos, A. Niemczyński, op.cit.

i niezależnych od opinii różnych autorytetów. Pod wpływem studiów ludzie stają się być bardziej tolerancyjni wobec osób o odmiennych poglądach, wykazują też mniejsze uprzedzenia wobec jednostek różniących się ze względu na rasę, płeć, religię, pochodzenie społeczne, etniczne. Za efekt studiów uznaje się przywiązanie do wolności obywatelskich, poszanowanie prawa, opór wobec autorytarnie narzuconych praw w życiu osobistym, społecznym, ekonomicznym i politycznym, postępowanie z uwzględnieniem dobra innych ludzi<sup>38</sup>.

Stymulująco na rozwój moralny wpływają lata formalnej nauki<sup>39</sup> oraz osiągnięcie stadium operacji formalnych w rozwoju poznawczym. Wykorzystanie nowych jakościowo struktur poznawczych pozwala młodym dorosłym dostrzec odmienne od własnego punkty widzenia,

a także interpretować relacje interpersonalne w kontekście wzajemnie równoważnych, a nieraz wzajemnie sprzecznych układów odniesienia, co w konsekwencji umożliwia bardziej wszechstronne rozwiązanie sytuacji konfliktowych<sup>40</sup>.

Wyniki badań empirycznych potwierdzają, że środowisko akademickie stymuluje dojrzałość moralną, kiedy na uniwersytetach i w salach wykładowych dominuje atmosfera tolerancji dla odmiennych poglądów i wartości, szacunek dla cudzych myśli, dopuszcza się pluralizm epistemologiczny i etyczny, ceni się krytyczne myślenie.

Pozytywny wpływ na rozwój studenta pojawia się wtedy, kiedy ma on poczucie wspólnoty z wartościami i postawami reprezentowanymi na uczelni, czuje „ducha uczelni”, a wzajemne relacje pozbawione są sztywnej hierarchizacji i formalizmu<sup>41</sup>. Sam Kohlberg był zdania, że ukryty program w szkołach ma większą siłę oddziaływania na sferę moralności człowieka niż wszystko to, co jest oficjalnie zaprojektowane. Stąd też domagał

---

<sup>38</sup> Za: E.T. Pascarella, P.T. Terenzini, op.cit.

<sup>39</sup> Zob. na przykład ibidem; A. Ziolkowska, *Poziom rozwoju społeczno-moralnego studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w świetle teorii i testu Jamesa Resty*, w: *Student na współczesnym uniwersytecie – ideały i codzienność*, red. D. Pauluk, Impuls, Kraków 2010.

<sup>40</sup> E. Gurba, *Wczesna dorosłość*, w: *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, t. 2, s. 213.

<sup>41</sup> Za: E.T. Pascarella, P.T. Terenzini, op.cit.



się od nauczycieli i kadry administracyjnej dbałości w rozwijaniu bardziej sprawiedliwych i demokratycznych środowisk edukacyjnych opartych na przejrzystym systemie wartości moralnych<sup>42</sup>.

James Rest bardzo wyraźnie podkreśla znaczenie interakcji społecznych w rozwijaniu dojrzałości moralnej. Jego zdaniem ważna jest nie tylko ich liczba, ale i ich rodzaj<sup>43</sup>. Formalne i nieformalne kontakty z osobami o zróżnicowanych poglądach i systemach wartości, przebywanie w środowisku, w którym dostrzega się zgodność głoszonych wartości i ideałów z praktyką codziennego życia, tego, co się wykłada, z tym, jak rzeczywiście się postępuje – tworzą warunki sprzyjające wzrostowi w sferze moralnej.

Okres studiów to czas piętrzących się konfliktów, zdarzeń stresowych, realizacji wielu różnych ról społecznych, które prowadzą do doświadczania konfliktów wartości. To napięcie i konieczność stałego dokonywania rozstrzygnięć moralnych są osiową sprawą w dziedzinie moralności. Usuwając napięcie moralne – usuwamy moralność z naszego życia<sup>44</sup>. Stąd też stymulowanie moralne przebiega poprzez pobudzanie studentów do ciągłej refleksji nad kwestiami etyczno-moralnymi, podawanie w wątpliwość absolutnej natury sądów moralnych, dokonywanie rozstrzygnięć rzeczywistych i hipotetycznych dylematów moralnych.

### Zakończenie

Na podstawie zebranych wyników badań nad efektem wpływu uczelni na studenta<sup>45</sup> zasadnicze wnioski są spójne:

1. Środowisko akademickie w znaczący sposób wpływa na rozwój studenta w wielu sferach jego życia.

---

<sup>42</sup> L. Kohlberg, *The Moral Atmosphere of the School*, w: *The Hidden Curriculum and Moral Education*, red. H. Giroux, D. Purple, McCutchan Publishing Corporation, Berkeley-California 1983.

<sup>43</sup> Za: A. Ziółkowska, op.cit.

<sup>44</sup> D.R. Boyd, *The Condition of Sophomoritis and its Educational Cure*, „Journal of Moral Education” 1980, no. 1, vol. 10, s. 24–39; L.J. Walker, *Experimental and Cognitive Sources of Moral Development in Adulthood*, „Human Development” 1986, no. 29.

<sup>45</sup> Wyniki zebrane z amerykańskich badań prowadzonych na dużych próbach z wykorzystaniem różnych planów badawczych, w długim przedziale czasowym – od lat 60. do lat 90.

2. Efekt studiów jest złożoną kombinacją czynników wewnętrznych, cech wnoszonych przez studenta, zamierzonych i niezamierzonych oddziaływań środowiska akademickiego (złożonego z licznych podsystemów) oraz aktywności studenta.
3. Studia oddziałują na wiele sfer życia studenta, a pozytywne zmiany w jednej sferze pociągają zmiany w kolejnych.
4. Student ma duży potencjał rozwojowy, który dzięki stymulującym oddziaływaniom środowiska akademickiego można przekształcić w trwałe zdobycze rozwojowe ułatwiające osiągnięcie funkcjonalnej adaptacji do szybko zmieniającej się rzeczywistości.
5. Efekty studiów dają odroczoną w czasie gratyfikację, jak na przykład zadowolenie z pracy, wyższy status ekonomiczny i społeczny, wzrost osobisty, bardziej podmiotowy styl funkcjonowania w społeczeństwie.
6. Pozytywne zmiany są względnie trwałym kapitałem jednostki przenoszonym na kolejne pokolenia, co znajduje wyraz na przykład w tworzeniu bardziej stymulującego środowiska dla rozwoju własnych dzieci czy w rozwijaniu ich aspiracji edukacyjnych.

Wielu współczesnych badaczy zdecydowanie odrzuca podejście funkcjonalistyczne, akcentujące jedynie pozytywne skutki studiów, tak dla rozwoju studenta, jak i całego społeczeństwa. Przyjmując perspektywę krytyczną, odsłaniają mniej optymistyczny obraz „drugiego życia” szkoły wyższej i jej pozaakademickiego oddziaływania<sup>46</sup>. Zaprezentowanych wyników badań pokazujących pozytywne efekty studiów nie należy traktować w opozycji do tych prowadzonych w paradygmacie krytycznym, ale raczej jako ich dopełnienie i jednocześnie przybliżających do rzeczywistego obrazu wpływu uczelni.

Niewątpliwie uzasadnione są obawy pedagogów co do niekorzystnych warunków studiowania i oddziaływania masowych uniwersytetów podporządkowanych prawom rynku i praktycznemu kształceniu pozbawionemu humanistycznego kontekstu. Nie ulega wątpliwości, że spadek jakości kształcenia, zanik bezpośrednich relacji nauczycieli akademickich ze studentami, biurokratyzacja akademickiego życia, liczne zjawiska pa-

---

<sup>46</sup> Zob. K. Dogherty, F.M. Hammack, *Druga strona uczelni: nieakademickie efekty edukacji wyższej*, „Socjologia Wychowania AUNC” 1997, t. 13, z. 317.

tologiczne na uczelniach wyższych, to czynniki, które nie służą ani rozwojowi nauki, ani społeczeństwa, ani wszechstronnemu rozwojowi studentów, którzy często zasilają rzesze bezrobotnych i pozbawionych zdolności krytycznego myślenia obywateli.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że większość z zaprezentowanych badań prowadzonych było w latach 60. i 70. XX wieku, czyli także w trudnym okresie, który przyniósł rozczarowanie systemami społecznymi, ekonomicznymi i oświatowymi. Ponadto, pozytywne efekty studiów dotyczą również studentów, którzy wchodzili w dorosłe życie w sytuacji podważenia obowiązującej przez wieki hierarchii wartości, kryzysu różnych autorytetów (rodziny, szkoły, uniwersytetu), ostrych napięć społecznych i politycznych między mocarstwami, toczącej się wojny w Wietnamie i widma zagłady atomowej. Obrazując atmosferę omawianego okresu, Anna Sawisz pisze:

Ekspansja sektora kapitału korporacyjnego i państwowego pociągnęła za sobą konieczność zatrudnienia kadr technicznych i administracyjnych. Do ich przygotowania włączyło się szkolnictwo wyższe, które do I wojny światowej było marginesem, luksusem dla wybranych. Potem liczba studentów rosła, aż do sytuacji braku zatrudnienia dla wielu z nich i powstania rezerwowej armii pracy. (...) Odezwały się głosy przeciwko szkole przyczyniającej się do utrwalania korporacyjnej struktury społeczeństwa. Przez świat przetoczyła się fala buntów studenckich, których powodem (...) była nie tyle „industrializacja” uniwersytetów (...), ile podstawowe sprzeczności społeczeństwa. Sprzeczności te polegają na niemożności zadośćuczynienia idealistycznym oczekiwaniom studentów. Społeczeństwo może im zapewnić pracę wyalienowaną. Alternatywą jest bezrobocie<sup>47</sup>.

Nie jest możliwe oszacowanie proporcji pomiędzy dobrym i negatywnym wpływem uczelni na studenta, ale w świetle przedstawionych teorii i badań można w sposób bardziej pogłębiony spojrzeć na program ukrytej edukacji wyższej, który prowadzi nie tylko do negatywnych, ale i pozytywnych

---

<sup>47</sup> A. Sawisz, *Szkoła a system społeczny. Wokół problematyki „nowej socjologii oświaty”*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1989, s. 24.

nych konsekwencji pedagogicznych/rozwojowych<sup>48</sup>. Okazuje się bowiem, że studenci, choć krytycznie oceniają hierarchiczną strukturę uczelni, formalizm, biurokrację, często negatywnie odnoszą się do treści kształcenia, literatury przedmiotu, luk i braków w oficjalnych programach, to wynoszą z pobytu na studiach również wiele pozytywnych doświadczeń, które przyczyniają się do ich osobowego wzrostu. Potencjał rozwojowy „wieku studiów”, radość życia, optymistyczne nastawienie do świata oraz codzienne przebywanie wśród rówieśników o zróżnicowanych wartościach, światopoglądach, temperamentach, dzielących się swoimi zainteresowaniami, pasjami, bawiących się i romansujących, bez wątpienia są ważnymi czynnikami mogącymi niwelować skutki „złego” wpływu środowiska akademickiego.

„Zły” ukryty program może stać się zaczynem zmian, aktywizować młodzież do działań na własną rękę, sprzyjać samokształceniu i samowychowaniu. Przykładem mogą być cytowane już wyniki badań czy też te zaprezentowane przez Astrid Męczkowską. Badani przez nią studenci doświadczyli „niepełności edukacji” (tak zwanego programu zerowego), to jest braku integracji teorii i praktyki, braku wiedzy jako podstawy do działania, braku doświadczeń praktycznych, ale jednocześnie potrafili podjąć rozwojowo znaczące inicjatywy wobec zaistniałego stanu rzeczy: samodzielnie poszukiwali praktyk, pracy zawodowej, wiedzy w różnych pozaakademickich źródłach, którą następnie się dzielili z innymi studentami, natomiast starsze roczniki studentów służyły wsparciem młodszemu kolegom<sup>49</sup>. Tak więc w sytuacji niemożności przeciwdziałania niekorzystnym warunkom studiowania, lukom i brakom w oficjalnych programach studenci okazywali się aktywnymi podmiotami potrafiącymi negatywne skutki przynajmniej starać się ograniczać.

Trudności codziennego życia na uczelni bez wątpienia sprzyjają życiowemu hartowaniu i przygotowują do wyzwań dorosłości, pozbawiają ideałów, ale uczą jednocześnie realistycznego weryfikowania życiowych

---

<sup>48</sup> O programie ukrytym piszę w artykule: *Pozaideologiczne uwikłania. Ukryty program we współczesnej debacie edukacyjnej*, „Kultura i Edukacja” 2012, nr 2, vol. 95. Zob. też: C. Cornbleth, *Curriculum in Context*, The Falmer Press, Basingstoke 1990, K. Lynch, *The Hidden Curriculum: Reproduction in Education, A Reappraisal*, The Falmer Press, London –New York–Philadelphia 1989.

<sup>49</sup> A. Męczkowska, *Niepełność edukacji akademickiej jako zjawisko otwierające nowe przestrzenie uczenia się*, „Terazniejszość – Człowiek – Edukacja” 2003, numer specjalny.

planów, polegania na sobie, wiary we własne siły, radzenia sobie z przeszkodami – to z kolei przyczynia się do budowania bardziej pozytywnego obrazu samego siebie<sup>50</sup>. Z kolei badania nad strategiami radzenia sobie ze studiami<sup>51</sup>, oporem<sup>52</sup>, buntem<sup>53</sup> pokazują ich emancypacyjny charakter. Są tymi formami aktywności, które obrazują doświadczane przez studentów konflikty i dylematy wyrastające z piętrzących się problemów i sytuacji stresowych, z drugiej strony pozwalają im lepiej zrozumieć, kim są i dokąd zmierzają, ułatwiając określenie tożsamości indywidualnej i społecznej.

**Słowa kluczowe:** *student, środowisko akademickie, rozwój*

## THE ACADEMIC COMMUNITY AND STUDENT'S DEVELOPMENT A REVIEW OF SELECTED STUDIES

### Summary

The most of the theories and researches presented in the article – despite of the fact they were developing during: a students' revolt, a difficult situation of graduates in a labor market, disappointment to educational institutions (e.g. universities) – show a positive influence of an academic environment on students. The positive effects of studies are considered in the dimension of an individual and social life, in personal, cognitive and moral development of the student. In connection with legitimate concerns of pedagogues about possible negative effects of mass, commercialized and devoid of a humanistic context higher

---

<sup>50</sup> Zob. na przykład J.J. Arnett, op.cit.; D. Pauluk, op.cit.

<sup>51</sup> H.S. Becker, B. Geer, E.C. Hugues, A.L. Strauss, *Boys in White: Student Culture in Medical School*, The University of Chicago Press, Chicago 1961.

<sup>52</sup> E. Suchanek, *Opór wobec szkoły. Dorastanie w perspektywie paradygmatu oporu*, Impuls, Kraków 2003; L. Witkowski, McLaren „Nieobecne dyskursy”. Wokół teorii i praktyki rytuałów szkolnych, w: *Nieobecne dyskursy. Studia kulturowe i edukacyjne*, red. Z. Kwieciński, cz. 2, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1992.

<sup>53</sup> A. Oleszkowicz, A. Senejko, *Psychologia dorastania: zmiany rozwojowe w dobie globalizacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.

education, it is paid in the paper an attention on a large developmental potential of the student and on environmental conditions that may reduce the effects of the “bad” impact. An importance of the student’s activity in the academic life and the skill of creating own strategies that can help to cope with the studies and may also protect from negligence of the higher education is also emphasized.

**Keywords:** *student, academic community, development*

*Translated by Dorota Pauluk*